

**„Można to ująć tak, że była to, jest i będzie sprawa tylko i wyłącznie między mną a Panem Bogiem”, czyli rozmowa o kapłaństwie i świętach Bożego Narodzenia z Ks. Jerzym Najdkiem, wikariuszem w Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim.**

**Ks. Jerzy Najdek** – urodził się i wychował w Żaganu, uczył się w technikum samochodowym w Żarach, gdzie zdał maturę, jest absolwentem Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, obecnie uczy religii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Broniewskiego w Krośnie Odrzańskim.

**Patryk Senk:** Skąd ksiądz pochodzi, gdzie spędził swoje dzieciństwo, gdzie się wychował?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Pochodzę z Żagania, tam się urodziłem, wychowałem, ukończyłem szkołę podstawową. Niewątpliwie najlepsze lata mojego dzieciństwa związane są właśnie z tą miejscowością.*

**Patryk Senk:** Czym się ksiądz interesuje? Czy ma jakieś hobby?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Interesuję się historią, szczególnie tą najnowszą, czytam dużo różnych opracowań związanych z tym okresem. Jednak obowiązki duszpasterskie, praca kapłana, pochłania mnóstwo czasu, w związku z tym na hobby mam go stosunkowo niewiele.*

**Patryk Senk:** Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, w naszej szkole jasełka stały się już tradycją. Czy nasi uczniowie chętnie biorą w nich udział?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Jasełka zorganizowałem wspólnie z nauczycielami i katechetą. Zostałem bardzo mile i pozytywnie zaskoczony, ponieważ zgłosiło się sporo osób, które chętnie i z radością brały udział w próbach. Przygotowanie jasełek, współpraca z uczniami i nauczycielami była dla mnie ogromną przyjemnością. Serdecznie wszystkim dziękuję za trud i wysiłek włożony w zorganizowanie tego świątecznego przedstawienia.*

**Patryk Senk:** Jak wspomina ksiądz szkołę średnią? Jakie ksiądz snuł wtedy plany na przyszłość? Czy już od początku nauki w technikum myślał ksiądz o kapłaństwie?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Nauka w szkole średniej to bardzo piękny czas w życiu każdego człowieka. Czas młodości, beztroski, wielu pomysłów i koncepcji na przyszłość. Wtedy, w latach 80. ludziom nie żyło się łatwo m. in. z powodu niestabilnej sytuacji politycznej - szczególnie tym, którzy publicznie przyznawali się do wiary. Na początku nauki w technikum, jeszcze nie myślałem o kapłaństwie. Po maturze i zdobyciu zawodu miałem zamiar podjąć pracę zarobkową, której znalezienie nie było aż tak trudne jak obecnie. Ówczesny rynek pracy nie był przesycony, w państwowych zakładach brakowało wykwalifikowanych pracowników. Jak każdy młody człowiek, myślałem także o założeniu własnej rodziny.*

**Patryk Senk:** Co skłoniło Księdza do wyboru tej właśnie drogi życia, kapłaństwa?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Samodzielnie podjąłem decyzję o kapłaństwie. Jakiegokolwiek czynniki zewnętrzne, przynajmniej ludzkie, nie miały wpływu na mój wybór. Można to ująć tak, że była to, jest i będzie sprawa tylko i wyłącznie między mną a Panem Bogiem.*

**Patryk Senk:** Jak wygląda codzienne życie w seminarium duchownym?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Plan dnia w seminarium duchownym jest ściśle określony i uporządkowany. Program jest ułożony tak, by nikomu na nic nie zabrakło czasu. O określonych godzinach odbywają się wykłady, ćwiczenia. Wcześniej planowane są wspólne modlitwy i spożywanie głównych posiłków. Nauka w seminarium to nie tylko rozwój intelektualny i duchowy. W czasie wolnym organizowane są zabawy integracyjne. Odbywają się zajęcia wychowania fizycznego, w których przyszli księża chętnie uczestniczą. Korzystają też z siłowni, rozwijając swoją tężyznę fizyczną. Ja podczas sześcioletniego pobytu w Paradyżu nie miałem powodów by narzekać na nudę i brak zajęcia.*

**Patryk Senk:** Czy podczas nauki w seminarium miał ksiądz chwile wątplenia w słuszność swojego wyboru?

**Ks. Jerzy Najdek:** *O nauce w seminarium nie zadecydowałem od razu po maturze, lecz dopiero po czterech latach pracy. Miałem sporo czasu na zastanowienie. Decyzję podjąłem świadomie rozważając wszystkie plusy i minusy tego poświęcenia, dlatego nie żałuję swojego wyboru i jestem z niego zadowolony.*

**Patryk Senk:** W jakich parafiach służył ksiądz przed naszą, krośnieńską?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Swoją duszpasterską misję rozpocząłem w Parafii Rzymskokatolickiej pw. Świętych Męczenników Polski w Gorzowie Wlkp., następnie służyłem w Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Nowym Miasteczku, a bezpośrednio przed przyjazdem do Krosna Odrzańskiego funkcję wikariusza pełniłem w Parafii pw. św. Jana od Krzyża w Starosiedlu pod Gubinem. We wszystkich wymienionych parafiach posługa kapłańska przebiegała bardzo pomyślnie i miło ją wspominam.*

**Patryk Senk:** Z jakimi problemami boryka się kapłan w swojej pracy?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Nie można jednoznacznie przytoczyć konkretnych problemów, ponieważ przyjmują one różny charakter w zależności od parafii, środowiska.*

**Patryk Senk:** Uczy Ksiądz w naszym, krośnieńskim liceum, jak pracuje się Księdzu z tutejszą młodzieżą?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Współpraca przebiega bardzo dobrze, młodzież chętnie uczęszcza na zajęcia religii, aktywnie w nich uczestniczy, i co najważniejsze - dysponuje ogromnym potencjałem intelektualnym, co mnie osobiście bardzo cieszy.*

**Patryk Senk:** Dla wielu młodych ludzi uczestnictwo we Mszy Św., czy w spotkaniach przygotowujących do bierzmowania to przykry obowiązek narzucany przez rodziców. Jaką ma Ksiądz receptę na zmianę takiej postawy młodzieży wobec Kościoła?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Z ewangelizacją jest tak, jak za czasów Jezusa Chrystusa, trzeba próbować wielu sposobów, podejmować rozmaite próby zbliżenia młodzieży do Boga. Form jest wiele: m. in. rekolekcje adwentowe, rekolekcje wielkopostne, atrakcyjne zajęcia religii w szkole czy chociażby pielgrzymki dla młodzieży. Dobrym przykładem były wspomniane wcześniej jasełka, które pozwoliły młodzieży na chwilę wyciszenia, zadumy, dialogu z Bogiem. Relacja między Bogiem a człowiekiem jest bardzo indywidualna. My, księża staramy się dotrzeć do każdego, kto pragnie porozmawiać z Bogiem, do każdego, kto chce jeszcze bardziej pogłębiać swoją wiarę. Z zasianego ziarna zawsze coś wykiełkuje, siał należy nieustannie, roślinę pielęgnować, a efekty będą widoczne po czasie. Należy dać Panu Bogu szansę na zadziałanie, my kapłani mamy posiać, a to Pan Bóg daje wzrost i ostateczny efekt.*

**Patryk Senk:** Czy parafia organizuje w tym roku pielgrzymkę dla maturzystów?

**Ks. Jerzy Najdek:** *W pierwszą niedzielę po Wielkanocy nasza diecezja wyjeżdża i gromadzi się na Jasnej Górze, by wspólnie pomodlić się w różnych intencjach m. in. w intencji pomyślności na maturze. Z Krosna Odrzańskiego również jest planowany wyjazd młodzieży, w najbliższym czasie będą stosowne ogłoszenia. Za pośrednictwem katechetów i wychowawców będę przekazywał uczniom szczegółowe informacje dotyczące tej pielgrzymki. Wszystkich serdecznie zachęcam do wzięcia w niej udziału.*

**Patryk Senk:** W środkach masowego przekazu słyszymy mnóstwo krytycznych głosów na temat współczesnych kapłanów. Niektórzy uważają, że czasy księży z powołania, całkowicie oddanych Bogu i nam wiernym, minęły bezpowrotnie. Posługę Bożą traktują jedynie jako pracę zarobkową. Jak ksiądz się do tego ustosunkuje?

**Ks. Jerzy Najdek:** *W takim razie trzeba by podważyć osobę, autorytet naszego wielkiego rodaka Jana Pawła II. Jeżeli minęły czasy księży z powołania to znaczy, że Jan Paweł II nie miał powołania. Zapewniam wszystkich przeciwników Kościoła katolickiego, że takich kapłanów jak Jan Paweł II jest wielu i całkowicie oddają się oni służbie Bożej. Na szczęście Kościół oparty jest na Jezusie Chrystusie, Duch Boży cały czas z nim jest, nieustannie się odnawia i nie możemy narzekać na brak powołań. Jak już wcześniej wspomniałem, Jan Paweł II jest tego najlepszym przykładem. Zresztą nie tylko on, wystarczy odwołać się do historii: św. Franciszek z Asyżu, św. Dominik, Ignacy Loyola – są to kapłani,*

*dla których powołanie, kapłaństwo było najwyższą wartością, im nikt nie może zarzucić, że nie mieli powołania. Proszę być spokojnym, Pan Bóg panuje nad sytuacją...*

**Patryk Senk:** Załóżmy, że prowadzi Ksiądz wykład dla maturzystów (potencjalnych kleryków) na temat: „Kapłaństwo to ogromna szansa na rozwój”. Jakie argumenty wykorzystałby ksiądz do obrony tej tezy?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Jeżeli ktoś jest osobą wierzącą, to dla niego kapłaństwo zawsze będzie szansą na rozwój, nie tylko duszpasterstwo, również czynne uczestnictwo w życiu Kościoła. Aktywność w służbie liturgicznej, chór to niewątpliwie rozwój duchowy, który jest bardzo ważny w życiu każdego człowieka. Młody kapłan poprzez kontakty z innymi ludźmi, pomoc przy pogłębianiu wiary, rozwija się. Jest to zarówno rozwój duchowy jak i rozwój intelektualny. Wierni poniekąd wymuszają na kapłanie, by poszerzał swoje horyzonty myślowe. Dzięki temu nieustannie nabieramy doświadczenia, pogłęwiamy swoją wiedzę na temat człowieka, jego duszy i psychiki. Kapłaństwo to dobry sposób na życie, poprzez duszpasterstwo można się zrealizować jako człowiek. Przecież mnóstwo księży studiuje, doksztalca się w zakresie filozofii, pracują też jako wykładowcy na uniwersytetach. Istnieje wiele form duszpasterstwa: kapelani różnych służb mundurowych, kapelani leśnictwa, misjonarze. Forum duszpasterstwa jest rozległe, każdy odnajdzie się w dziedzinie, która go fascynuje.*

**Patryk Senk:** Czy podczas przedświątecznych zakupów i przygotowań nie zapominamy o istocie tego święta – przeżywaniu narodzin Jezusa Chrystusa?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Oczywiście, że zapominamy, komercja jest coraz silniejsza, niekorzystnie wpływa na nasz rozwój duchowy. Pieniądz jest najważniejszy, zapominamy o takich wartościach jak: rodzina, dobro, miłość do bliźniego. Z przykrością to stwierdzam, ale komercja nas zabija... Nie pamiętamy o cennych tradycjach, zwyczajach, tracimy naszą duchową tożsamość. To co było piękne w Bożym Narodzeniu, zaczyna upadać, właśnie przez wszechobecną komercję. Coraz więcej osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że w czasie Bożego Narodzenia najważniejsze jest spotkanie rodzinne, przełamanie się opłatkiem, przebaczenie i pojednanie.*

**Patryk Senk:** Czego życzyliby sobie Ksiądz i swoim uczniom z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku?

**Ks. Jerzy Najdek:** *Pragnę złożyć wszystkim życzenia radości, tego byśmy nie ulegali komercji, starali się pogłębiać swoją wiarę, rozwijali się duchowo, abyśmy potrafili lepiej dostrzegać siebie, nie tracili własnej tożsamości. Pielęgnujmy nasze polskie tradycje, które*

*opierają się na miłości i wzajemnym szacunku, by ten rok był lepszy od poprzedniego, dla każdego...*

**Patryk Senk:** Dziękuję za rozmowę.

**Ks. Jerzy Najdek:** *Bóg zapłać.*

**Skomentuj**

**e-mail: [patryksenk@gmail.com](mailto:patryksenk@gmail.com)**